

## Nawet po latach skarżący dostanie rentę z nawiązką

Jeśli ZUS wyda niezgodną z prawem decyzję odmawiającą uregulowania świadczenia, gdy mógł wydać taką zgodną z przepisami, ubezpieczony ma prawo do dochodzenia odsetek za opóźnienie w wypłacie.

Tak uznał Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w wyroku z 15 października 2014 r. (III AUa 376/14).

Decyzją z października 2011 r. ZUS odmówił ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres. Wskutek odwołania ubezpieczonego sąd okręgowy zmienił ją i nakazał organowi dalszą wypłatę renty od 1 września 2010 r. do 31 maja 2013 r. Orzeczenie to nie zawierało jednak rozstrzygnięcia w sprawie odpowiedzialności ZUS za opóźnienie w wypłacie świadczenia. W związku z tym orzeczeniem, które uprawomocniło się 13 stycznia 2013 r., ZUS 31 stycznia 2013 r. zdecydował o wyrównaniu wnioskodawcy renty.

Ubezpieczony skierował jeszcze do ZUS wnioski o wypłatę odsetek za opóźnioną wypłatę świadczenia od 1 września 2010 r. Decyzją z 30 września 2013 r. ZUS odmówił mu jednak prawa do odsetek. Ubezpieczony zaskarżył tę decyzję, a sąd okręgowy oddalił jego odwołanie. Uznał bowiem, że orzeczenie komisji lekarskiej stanowiące podstawę decyzji odmawiającej przyznania dalszej renty wydano, opierając się na materiale dowodowym, który nie obejmował wszystkich wyników badań ubezpieczonego (ten ich nie dostarczył). Dlatego organ rentowy nie mógł ustalić ostatecznie w sprawie okoliczności dotyczącej niezdolności wnioskodawcy do pracy. Sąd wywiódł zatem, że nie było podstaw do przyjęcia błędu ZUS. Sąd powołał się przy tym na art. 85 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z nim ZUS nie musi wypłacać odsetek za nieustalenie prawa do świadczenia lub niewypłacenie prawa do niego w przewidzianym terminie tylko, jeśli takie opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które ZUS nie odpowiada.

Ubezpieczony wniósł apelację od tego wyroku, a w niej zarzucił sądowi I instancji m.in. błąd w ustaleniach faktycznych. Apelujący wskazał bowiem, że z będących w dyspozycji ZUS wyników badań wynikały wszystkie jego schorzenia. Treść brakujących -zdaniem SO – dokumentów powtórzona była w innych wynikach, stanowiących część materiału dowodowego, którym dysponował ZUS.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie podzielił stanowisko skarżącego i zasądził dochodzone przez niego odsetki, ale dopiero od 6 listopada 2010 r. (do dnia zapłaty). Sąd II instancji uznał bowiem, że ewentualne wątpliwości co do stanu zdrowia ubezpieczonego ZUS mógł ustalić, przeprowadzając opinię właściwego lekarza konsultanta. Skutkiem zaniechania tej czynności jest zaś stwierdzenie, że organ rentowy nie poczynił wszystkich możliwych ustaleń faktycznych, a co za tym idzie – nie wyjaśnił wszystkich okoliczności koniecznych do wydania prawidłowej decyzji. Dlatego ZUS można było przypisać odpowiedzialność za opóźnienie.

Określając natomiast początkową datę liczenia odsetek, sąd apelacyjny wskazał, że odsetki za opóźnienie nalicza się od upływu terminu, w którym organ rentowy powinien był wydać prawidłową decyzję. ZUS ma na to 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji.

W tej sprawie ostatnią okoliczność ZUS ustalił 5 października 2010 r., dlatego odsetki należy liczyć od 6 listopada 2010 r.

### **Komentarz eksperta**

Omawiane orzeczenie dotyczy wykładni art. 85 ust. 1 ustawy o sus (przepis przewidujący odsetki za opóźnienie) w związku z art. 118 ust. 1 i 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS (dotyczącym trybu i terminu wydawania decyzji przez ZUS).

Jak wskazuje Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, błędy ZUS rodzące jego odpowiedzialność w postaci zapłaty odsetek za opóźnienie w wydaniu prawidłowej decyzji można zakwalifikować jako błędy w wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu prawa oraz błędy w ustaleniach faktycznych, jakich dopuścił się organ. W tej sprawie sąd stwierdził ostatnie z przywołanych uchybień.

Przy badaniu okoliczności faktycznych na ZUS nałożony jest wymóg poczynienia wszystkich możliwych ustaleń i wyjaśnienia wszystkich okoliczności koniecznych do wydania decyzji. W tym zakresie ustawodawca przyznał ZUS szerokie kompetencje. Dopiero, gdy mimo dochowania tego obowiązku, organ nie dysponuje całym materiałem umożliwiającym przyznanie świadczenia, może zwolnić się z odpowiedzialności, a tym samym – z wypłaty odsetek za opóźnienie.

Komentowane orzeczenie poruszyło także jeszcze jedno zagadnienie. Otóż sąd odwoławczy, jeśli nakazuje ZUS zmienić wydaną decyzję, powinien ustalić, czy organ ten ponosi odpowiedzialność za wydanie niewłaściwej decyzji. Brak jednak takiego rozstrzygnięcia nie powoduje, że ubezpieczony nie może dochodzić odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia. Pogląd taki potwierdza także uchwała Sądu Najwyższego z 24 marca 2011 r. (I UZP 2/11).

Autor: Anna Kamińska, radca prawny, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy